

Joanna Kuźmicka-Sulikowska

ORCID: 0000-0002-7699-5150

Uniwersytet Wrocławski

joanna.kuzmicka-sulikowska@uwr.edu.pl

Rodzaj artykułu: oryginalny artykuł naukowy

Okoliczności, przy których zaistnieniu możliwe jest sporządzenie testamentu ustnego według polskiego prawa spadkowego

Słowa kluczowe: polskie prawo spadkowe, testament, testament, specjalna forma testamentu, testament ustny

1. Rodzaje testamentów przewidzianych w polskim prawie spadkowym — spojrzenie *de lege lata* i *de lege ferenda*

Przepisy polskiego prawa spadkowego regulujące dopuszczalne w polskim prawie formy testamentów cechuje ścisły rygorizm formalny. Zasadnicza regulacja dotycząca tej materii zawarta jest bowiem w przepisach ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny¹, który o ile w kwestii zawierania umów cywilnoprawnych przewi-

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1025 ze zm. (dalej: k.c.). Kodeks cywilny nie reguluje jednak problematyki formy testamentów w sposób kompleksowy i dla uzyskania pełnego obrazu regulacji prawnej w tym zakresie trzeba także sięgnąć do innych aktów prawnych. Wynika to z tego, że np. w art. 950 k.c. stanowi się, iż testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego. To sprawa, że by ważne sporządzić testament notarialny trzeba też przestrzegać norm ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. — Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2291 ze zm., dalej: ustawa Prawo o notariacie). Z kolei art. 954 k.c. przewiduje, że szczególną formę testamentów wojskowych określi rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości.

duże zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), o tyle już odnośnie do form rozrządzeń na wypadek śmierci statuuje enumeratywny katalog sześciu rodzajów testamentów (art. 949–954 k.c.). Trzy z nich — testament własnoręczny (holograficzny), notarialny i urzędowy (allograficzny) — nazywane są przez ustawodawcę testamentami zwykłymi. Mogą być one sporządzone w każdym czasie przez osobę mającą zdolność testowania (czyli sporządzenia ważnego testamentu, a więc między innymi pełnoletnią), niezależnie od okoliczności i raz sporządzone zachowują moc — nie tracą jej po upływie określonego czasu; inna rzecz, że póki testator żyje, może w każdej chwili odwołać swój testament — znów: pod warunkiem iż ma zdolność testowania. Oprócz nich ustawodawca przewidział trzy testamenty szczególne: ustny (art. 952 k.c.), podróżny (art. 953 k.c.) i wojskowy (art. 954 k.c.). Te testamenty mogą być sporządzone jedynie w razie wystąpienia pewnych specyficznych okoliczności, a co za tym idzie — tracą moc z upływem sześciu miesięcy od ustania danych okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego, chyba że testator umarł zanim termin ten upłynął. Jeśli chodzi o wspomniane szczególne okoliczności, należy wskazać, że testament podróżny może być sporządzony tylko podczas podróży na polskim statku morskim lub powietrznym (art. 953 k.c.), testament wojskowy jedynie w czasie mobilizacji lub wojny albo przebywania w niewoli (§ 1 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1965 roku w sprawie testamentów wojskowych), natomiast testament ustny wyłącznie w sytuacji, gdy zachodzi obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeśli w wyniku szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione (art. 952 § 1 k.c.). Ponieważ z wszystkich tych trzech form szczególnych testamentów największe kontrowersje w praktyce budzi to, kiedy można uznać, że spełnione są wspomniane przesłanki umożliwiające sporządzenie testamentu ustnego, problematyce tej poświęcony zostanie niniejszy artykuł. Ustalenia w tej kwestii mają bowiem niezwykle doniosłe znaczenie praktyczne, gdyż sporządzenie testamentu przy zachowaniu wymogów co do sposobu jego sporządzania statuowanych w art. 952 k.c., ale przy braku zaistnienia okoliczności, które w myśl § 1 tego ostatniego przepisu pozwalają na skorzystanie z formy testamentu ustnego, skutkuje nieważnością takiego testamentu.

Jest to tym bardziej istotne praktycznie, że w świetle polskiego prawa nie ma możliwości wyrażenia rozrządzeń na wypadek śmierci w formie swobodnej, według uznania spadkodawcy, lecz — jeśli chce się sporządzić testament — trzeba skorzystać z którejś z tych sześciu form przewidzianych przepisami. Sporządzenie testamentu w innej formie niż przez nie regulowana bądź niedochowanie wymogów formalnych przy próbie sporządzenia testamentu na któryś z tych sześciu normowanych przepisami polskiego prawa sposobów skutkuje co do zasady nieważnością takiego testamentu (art. 958 k.c.). Zastrzeżono tu, że ten rygorystyczny skutek prawny występuje, co do zasady, z dwóch przyczyn. Po pierwsze dlatego, że w myśl art. 958 k.c.

Celem sprawdzenia, jak sporządzić ważny testament wojskowy, trzeba więc mieć także na uwadze rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych (Dz.U. Nr 7, poz. 36, 37 i 38).

„testament sporządzony z naruszeniem przepisów rozdziału niniejszego jest nieważny, chyba że przepisy te stanowią inaczej”. Takie brzmienie tej normy wskazuje, że naruszenie wymogów formalnych przy sporządzaniu testamentu może także — jeśli tak będzie przewidywał przepis szczególny — pociągać za sobą konsekwencję prawną inną niż nieważność całego testamentu. Jeśli jednak spojrzeć na normy zawarte w rozdziale, o którym mowa w tym przepisie (to jest na normy rozdziału II „Forma testamentu” zawartego w dziale I „Testament”, tytułu III „Rozrządzenia na wypadek śmierci” w księdze IV k.c. pod tytułem „Spadki”), to okaże się, że jedyne odstępstwo od zasady, w myśl której naruszenie wymogów formalnych przy sporządzaniu testamentu skutkuje nieważnością całego testamentu, przewidziane zostało w art. 957 k.c. W tej ostatniej normie chodzi natomiast o to, że jeżeli świadkiem testamentu byłaby osoba, której nie wolno nim być według tego przepisu (osoba, dla której w testamencie przewidziana została jakakolwiek korzyść, bądź jej małżonek, krewni lub powinowaci do drugiego stopnia włącznie albo osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia), to w takim przypadku ustawodawca ogranicza sankcję nieważności tylko do tego postanowienia testamentu, na mocy którego doszłoby do przysporzenia korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże jeżeli w danym przypadku z treści testamentu lub z okoliczności wynikałoby, że bez takiego nieważnego postanowienia spadkodawca w ogóle nie sporządziłby testamentu danej treści, to nieważny będzie jednak cały testament.

Po drugie, sama znajomość art. 949–952 k.c. przewidujących dopuszczalne na gruncie polskiego prawa spadkowego formy testamentów nie wystarcza do tego, by ustrzec się przed ryzykiem sporządzenia nieważnego testamentu, ponieważ wspomniane normy prawne są dość lakoniczne i wiele kwestii szczegółowych dotyczących ich wykładni oraz stosowania w praktyce zostało wyjaśnionych dopiero w orzecznictwie sądowym. Przy tym, mimo że polski porządek prawny nie należy do systemów prawa precedensowego, lecz oparty jest na prawie stanowionym, to jednak siła oddziaływania ukształtowanej praktyki orzeczniczej w omawianym zakresie jest tak duża, że niezastosowanie się do wskazań w kwestii tego, jak należy sporządzić dany rodzaj testamentu, traktowane jest jako przyczyna jego nieważności (przy przyjęciu, że wynik wykładni przepisu regulującego formę testamentu znajduje oparcie, a przynajmniej punkt wyjścia, w brzmieniu tego przepisu).

Ten daleko posunięty rygoryzm co do przestrzegania wymogów formalnych w sporządzaniu testamentu w określonej formie i powiązanie co do zasady ryguru nieważności z naruszeniem tych wymogów spowodowały, że polskie prawo spadkowe, zwłaszcza w tym aspekcie, zaczęło być postrzegane jako bardzo, by nie rzec — aż za bardzo, rygorystyczne. Obok głosów, że takie powinno pozostać (gdyż gwarantuje to jasność w zakresie rozróżniania testamentów od innych oświadczeń, pozwala nie przypisywać znaczenia woli na wypadek śmierci wszelkim oświadczeniom testatora, a także wymusza na testatorze dojrzały namysł i poświęcenie czynności sporządzania testamentu odpowiedniej uwagi oraz czasu), pojawiły się również refleksje dotyczące

potrzeby pewnego łagodzenia wspomnianych rygorystycznych wymogów prawnych stawianych dla sporządzenia ważnego testamentu. Pewne przejawy tego łagodzenia można znaleźć już nawet w samym orzecznictwie sądowym, w którym dostrzeżono, że skutkiem tak rygorystycznego podejścia jest nieważność wielu testamentów, czasem z powodu niedociągnięć w zakresie drugorzędnych wymogów formalnych. Jako przykłady takiego łagodzenia podejścia do omawianego zagadnienia można wskazać choćby uznawanie nieważnych z uwagi na niedochowanie wymogów formalnych statuowanych w art. 951 k.c. testamentów allograficznych (urzędowych) jako ważnych testamentów ustnych² czy niewiązanie skutku w postaci nieważności testamentu z każdym drobnym uchybieniem wymogom formalnym (statuowanym w ustawie Prawo o notariacie) przy sporządzaniu testamentu w formie aktu notarialnego³.

Jeszcze dalej idący nurt opowiadający się za łagodzeniem rygoryzmu formalnego w zakresie form sporządzania testamentów w prawie polskim pojawił się także w ostatnich latach w literaturze prawniczej, w którego ramach proponuje się dopuszczenie zupełnie nowych form testamentów, nieraz także z wykorzystaniem dostępnych dziś technologii, tak by kwestie sporządzania testamentów nieco uelastyczyć, uczynić sporządzenie testamentu łatwiejszym i umożliwić wykorzystanie w tym celu zdobyczy techniki i informatyki. W tym kontekście warto wspomnieć przede wszystkim o propozycjach wprowadzenia takich nowych form testamentu, jak testament drukowany oraz elektroniczny (cyfrowy)⁴, wideotestament⁵ czy testament sądowy⁶. Ponieważ jednak propozycje te pozostają na razie w sferze postulatów *de lege ferenda*, nie będą tu szerzej rozważane. Uwaga poświęcona zostanie natomiast, tak jak już wspomniano, jednej z aktualnie dopuszczalnych w świetle przepisów polskiego prawa spadkowego form, to jest formie testamentu ustnego, jako że wzbudza ona najsilniejsze kontrowersje, w tym przede wszystkim właśnie z uwagi na spory co do sposobu interpretacji zakreślonych przez ustawodawcę szczególnych okoliczności, których zaistnienie warunkuje dopuszczalność sporządzenia testamentu w tej formie (a co za tym idzie — jego ważność). Spory te są tak daleko idące, że w literaturze przedmiotu można się spotkać nawet z takimi zapatrywaniami, by w ogóle uchylić

² Tak np. w uchwale Sądu Najwyższego (dalej: SN) z 22 marca 1971 roku, III CZP 91/70, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych” 1971, nr 10, poz. 168; w uchwale SN z 9 lutego 1981 roku, III CZP 68/80, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Cywilna” (dalej: OSNC) 1981, nr 6, poz. 103; w postanowieniu SN z 8 czerwca 2000 roku., V CKN 53/00, Legalis; w postanowieniu SN z 12 stycznia 2007 roku, IV CSK 257/06, Legalis.

³ Postanowienie SN z 9 marca 2005 roku, II CK 478/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 34; postanowienie SN z 4 grudnia 1973 roku, III CRN 294/73, OSNC 1974, nr 11, poz. 193.

⁴ K. Osajda, *Wpływ rozwoju techniki na uregulowanie formy testamentu — rozważania de lege ferenda*, „Rejent” 2010, nr 5, s. 61–67.

⁵ M. Załucki, *Współczesne tendencje rozwoju dziedziczenia testamentowego — czyli nie tylko o potrzebie wprowadzenia wideotestamentu do nowego kodeksu cywilnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 22, 2012, nr 2, s. 44–45. Pojawiają się jednak także głosy zdecydowanie przeciwne dopuszczaniu możliwości sporządzania testamentu w formie wideotestamentu (K. Osajda, *op. cit.*, s. 61–67).

⁶ M. Rzewuski, *Testament sądowy — propozycja nowej formy rozrządzenia mortis causa*, „Rejent” 2013, nr 10, s. 122–124.

przepisy regulujące możliwość sporządzania testamentu ustnego⁷. Tak radykalne stanowisko w tej kwestii pozostaje jednak, póki co, odosobnione, wobec czego warto przyrzeć się bliżej regulacji prawnej dotyczącej testamentu ustnego.

2. Obawa rychłej śmierci spadkodawcy

2.1. Uwagi wstępne

W dotyczącej testamentu ustnego normie art. 952 § 1 k.c. ustawodawca przewidział trzy sytuacje, przy których wystąpieniu dopuszcza skorzystanie z formy testamentu ustnego. Stanowi mianowicie, że jest to możliwe w razie zaistnienia obawy rychłej śmierci spadkodawcy albo takich szczególnych okoliczności, w wyniku których zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione.

Niniejsze rozważania w tej kwestii zostaną rozpoczęte od analizy pierwszej z tych okoliczności, a zatem od wykładni przepisu zmierzającej do ustalenia, kiedy może być mowa o stanie obawy rychłej śmierci spadkodawcy, uzasadniającej sporządzenie przez niego testamentu ustnego. Brzmienie wspomnianego przepisu wyraźnie przemawia bowiem za tym, że ustawodawca uważa za wystarczające w tym kontekście wystąpienie choćby jednej z okoliczności wymienionych w tym unormowaniu, wobec czego każda z nich zostanie potraktowana tu jako prawnie relewantna wobec oceny dopuszczalności sporządzenia testamentu ustnego.

2.2. Czynniki obiektywne i subiektywne

Na tym tle przede wszystkim należy zauważyć, że według wyraźnie dominującego obecnie poglądu w tym zakresie przyjmuje się, iż przy dokonywaniu oceny, czy zachodzi obawa rychłej śmierci spadkodawcy, powinno się brać pod uwagę jednocześnie czynniki zarówno obiektywne, jak i subiektywne. Oznacza to, że — z jednej strony — trzeba ustalić, czy zaistniałe zdarzenie lub okoliczności (jak na przykład wypadek samochodowy, nagłe pogorszenie stanu zdrowia) są tego rodzaju, że według wskazań lekarskich lub doświadczenia życiowego zasadne jest przyjęcie, iż danej osobie niebawem grozi śmierć. Z drugiej strony należy mieć na uwadze, że musi to znajdować odzwierciedlenie także w świadomości spadkodawcy, to znaczy musi on wiedzieć o znajdowaniu się w takiej sytuacji i mieć poczucie zbliżającego się rychło kresu jego życia. W ramach tego stanowiska twierdzi się zatem, że w każdym przypadku oceny, czy zachodziła przesłanka upoważniająca do sporządzenia testamentu ustnego w postaci obawy rychłej śmierci spadkodawcy, powinny być brane pod uwagę zarówno czynniki obiektywne, jak i przeplatające się z nimi aspekty

⁷ M. Pazdan, [w:] *Zielona księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, red. Z. Radwański, Warszawa 2006, s. 194 (autor ten wypowiada się tam także przeciwko funkcjonowaniu testamentu podróżnego).

subiektywne, to jest indywidualne nastawienie testatora⁸. Konkretnie rzecz ujmując, należy podkreślić, że przekonaniu testatora o tym, że niebawem umrze, muszą towarzyszyć takie okoliczności, że w świetle wiedzy medycznej bądź doświadczenia życiowego zasadnie można przyjmować, że mogą doprowadzić do rychłego zgonu⁹, a zatem wspomniane przekonanie testatora występujące u niego podczas sporządzania testamentu ustnego powinno wynikać z faktu zaistnienia realnych zdarzeń zagrażających bezpośrednio jego życiu¹⁰. Lęk spadkodawcy przed rychłą śmiercią musi zatem stanowić następstwo jego świadomości w przedmiocie istnienia jakiejś przyczyny, za sprawą której jest możliwy jego rychły zgon¹¹.

W świetle powyższego, według zwolenników tego dominującego zapatrywania na interpretację art. 952 § 1 k.c., nie zachodzi obawa rychłej śmierci spadkodawcy, która uzasadniałaby skorzystanie przez niego z formy testamentu ustnego, gdy strach testatora przed śmiercią wynika z irracjonalnych przyczyn¹².

2.3. Błędna diagnoza

Można jednak się zastanawiać nad zakwalifikowaniem sytuacji, gdy przyczyna tej obawy przed rychłą śmiercią była obiektywnie zasadna, na przykład wynikała z tego,

⁸ Tak np. E. Niezbecka, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, *Spadki*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, s. 139; M. Obrzut, *Testament ustny w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Rejent” 2015, nr 2, s. 69; J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2017, s. 1834–1835; postanowienie SN z 12 grudnia 2002 roku, V CKN 259/01, Legalis. Tym samym odchodzi się od wyrażanych w nieco dawniejszej literaturze skrajnych poglądów, w których albo opowiadano się za zasadnością brania pod uwagę w rozważanym kontekście tylko elementów obiektywnych, jak wywodzenie przekonania o rychłej śmierci testatora z opinii lekarzy czy wskazań doświadczenia życiowego (J. Kosik, *Przesłanki sporządzenia testamentu ustnego*, „Studia Cywilistyczne” 13–14, 1969, s. 204; A.R. Świątłowski, *Obawa rychłej śmierci jako przesłanka testamentu ustnego*, „Monitor Prawniczy” 1993, nr 3, s. 66; ale tak też jak się wydaje S. Wójcik, F. Zoll, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10. *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, s. 378), albo jedynie subiektywnego przekonania danej osoby — testatora, że jego śmierć niebawem nastąpi (W. Żywicki, *Testamenty ustne w świetle orzecznictwa*, „Nowe Prawo” 1971, nr 1, s. 107). Poruszana kwestia nie wydaje się jednak ostatecznie przesądzona, w tym w orzecznictwie sądowym, w którym można spotkać się z judykatami wyrażającymi różne zapatrywania na tę kwestię, np. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1992 roku, III CZP 135/91 („Orzecznictwo Sądów Polskich” 1993, nr 1, poz. 4) opowiedziano się za tym, że omawiana przesłanka dopuszczalności sporządzenia testamentu ustnego jest spełniona już wtedy, gdy testatorowi w czasie sporządzania takiego testamentu towarzyszy subiektywne przekonanie o bliskości jego śmierci. Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2002 roku, V CKN 15/00, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 11, s. 36 — wkładka, sąd ten zdaje się zmierzać w kierunku jedynie obiektywnego ujmowania obawy rychłej śmierci w rozumieniu art. 952 § 1 k.c.

⁹ S. Niemczyk, A. Łazarska, *Prawno-medyczna wykładnia „obawy rychłej śmierci” jako przesłanka ważności testamentu ustnego*, „Prawo i Medycyna” 2007, nr 2, s. 91; E. Skowrońska-Bocian, *Glosa do uchwały SN z dnia 7 stycznia 1992 r., III CZP 135/91*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1993, z. 1, poz. 4.

¹⁰ Postanowienie SN z 3 grudnia 2010 roku, I CSK 37/10, Legalis.

¹¹ Postanowienie SN z 15 lutego 2008 roku, I CSK 381/07, Legalis.

¹² M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2. *Komentarz do artykułów 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011, s. 1106.

że lekarz postawił spadkodawcy diagnozę śmiertelnej choroby, która bardzo szybko doprowadzi do zgonu spadkodawcy i pod wpływem tego ten ostatni sporządził testament ustny, a następnie ta diagnoza lekarska okazała się błędna. Oczywiście, oprócz uczucia niewątpliwej ulgi po stronie takiego mylnie zdiagnozowanego pacjenta w kontekście rozważanej problematyki pojawia się pytanie o ważność sporządzonego przez niego w takich warunkach testamentu ustnego. Według części autorów testament taki należy uznać za ważny¹³, z kolei inni są bardzo krytyczni wobec takiego poglądu, co uzasadniają przede wszystkim tym, że w takiej sytuacji obiektywnie nie zachodziła obawa śmierci spadkodawcy¹⁴. Jak się wydaje, to ostatnie stanowisko wynika ze zbyt rygorystycznego ujmowania czynnika obiektywnego, który ma przemawiać za istnieniem obawy rychłej śmierci warunkującej w świetle art. 952 § 1 k.c. możliwość sporządzenia testamentu ustnego. Wszak w zakresie oceny stanu zdrowia i wpływu jego pogorszenia się na potencjalną bliskość zgonu, względnie w zakresie oceny w tym kontekście skutków różnych wypadków, polegamy na ocenach specjalistów, czyli lekarzy. Jeśli więc lekarz postawi diagnozę, informując pacjenta o tym, że niestety jego choroba lub uraz niechybnie zakończy się niebawem jego śmiercią i nie ma jakiegś procedury medycznej, która zmieniłaby ten stan rzeczy, to należy uznać, że osoba, która słyszy taką diagnozę, jest w stanie obawy rychłej śmierci uzasadnionej okolicznościami o obiektywnym charakterze, a co za tym idzie — zachodzą warunki do sporządzenia przez nią testamentu ustnego. Na tym tle wspomniane uznawanie przez autorów powołanego krytycznego zapatrywania, że jeśli diagnoza lekarska okaże się błędna już po sporządzeniu testamentu ustnego, to testament taki jest nieważny, w istocie oznaczałoby wiązanie negatywnych dla spadkodawcy konsekwencji (w postaci nieważności jego testamentu) z tym, że zaufał on diagnozie specjalisty — lekarza i nie podjął jakichś nadzwyczajnych środków celem weryfikacji tej diagnozy; pojawia się zresztą pytanie, jak miałby to zrobić, nie mając specjalistycznej wiedzy medycznej i nie będąc w stanie wywnioskować, że może lekarz mylnie zinterpretował wynik jakiegoś badania, co uzasadniałoby konsultowanie przypadku z innym specjalistą (a już zwłaszcza w sytuacji, kiedy niepomyślną dla spadkodawcy diagnozę postawiło kilku lekarzy). Biorąc pod uwagę pragmatyczny wydźwięk stanowiska zajętego w rozważanej kwestii, a także brak specjalistycznej wiedzy medycznej u przeważającej większości spadkodawców oraz powszechne zaufanie do oceny stanu zdrowia dokonywanej przez lekarzy, należy przychylić się do stanowiska, w myśl którego testament ustny, sporządzony pod wpływem obawy rychłej śmierci wynikającej z zapowiadającej tę śmierć diagnozy lekarskiej, należy uznać za dokonany przy spełnieniu istnienia przesłanki obawy rychłej śmierci w rozumieniu art. 952 § 1 k.c., a co za tym idzie — za ważny testament ustny. Inna rzecz, że dowiedzenie się przez takiego testatora, iż diagnoza lekarska za-

¹³ *Ibidem*, s. 1106; aprobatywnie wobec takiego zapatrywania: E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011, s. 141. Tak też P. Księżak, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017, s. 209.

¹⁴ S. Wójcik, F. Zoll, *op. cit.*, s. 378.

powiadająca jego bliską śmierć, była jednak błędna, powinna być w takim wypadku traktowana jako moment, w którym ustaje okoliczność uzasadniająca sporządzenie testamentu ustnego i od tej chwili rozpoczyna się bieg sześciomiesięcznego terminu, z którego upływem ten testament ustny utraci moc, chyba że spadkodawca umrze, zanim ten termin upłynie (art. 955 k.c.).

2.4. Zamiar samobójczy

Ponadto niemałych problemów w zakresie wykładni przesłanki „obawy rychłej śmierci spadkodawcy” zastrzeżonej w art. 952 § 1 k.c. nastąpiło ustosunkowanie się orzecznictwa sądowego i doktryny prawniczej do przypadku, w którym dana osoba sporządziłaby testament, znajdując się w stanie zamiaru samobójczego. Nad sytuacją taką pochylił się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 listopada 2003 roku (III CK 7/02)¹⁵ i orzekł, że sporządzony w takich okolicznościach testament ustny należy uznać za nieważny. W ocenie Sądu Najwyższego nie może być on bowiem zakwalifikowany jako sporządzony w okolicznościach uzasadniających obawę rychłej śmierci testatora. Zajęcie takiego stanowiska w sprawie sąd uzasadnił tym, że uzasadniająca sporządzenie testamentu ustnego obawa rychłej śmierci musi w świetle art. 952 k.c. istnieć już w chwili testowania, jeśli bowiem ma być tego testowania przyczyną, to z natury rzeczy powinna stanowić konsekwencję pewnej oceny realnie istniejących zdarzeń. Przy tym sporządzenie testamentu ustnego jest dopuszczalne, jeśli ocena ta prowadzi do uzasadnionego wniosku, że nie ma możliwości odwrócenia zagrożenia życia testatora, wobec czego jego zgon jawi się jako nieuchronny. W ocenie Sądu Najwyższego, wyrażonej w przywołanym orzeczeniu, tego typu motywacja do sporządzenia testamentu nie występuje, jeśli przyczyną jego spisania jest zamiar samobójczy testatora. Według sądu zamiar ten tworzy stan hipotetycznego jedynie zagrożenia dla życia i to w niedającej się przewidzieć przyszłości, a ponadto

należy go zakwalifikować do możliwych do opanowania stanów emocjonalnych. Stan ten, zwłaszcza jeżeli nie ma podłoża patologicznego, nie usuwa możliwości kontrolowania własnych zachowań i nie niweczy oddziaływania z zewnątrz na osobę pozostającą w tym stanie. Nie może być zatem traktowany jako trwały splot okoliczności uzasadniających przekonanie o zagrożeniu życia, zarówno w ocenie indywidualnej, jak i w aspekcie dostępnych wyników badań z zakresu psychiatrii, psychologii, socjologii itp.¹⁶

Część doktryny podzieliła takie stanowisko Sądu Najwyższego, w myśl którego testament ustny sporządzony w warunkach zamiaru samobójczego nie może być uznany za sporządzony w okolicznościach uzasadniających obawę rychłej śmierci¹⁷. W literaturze dodano jednak, że jeśli osoba taka następnie ten swój zamiar zrealizowała i wskutek tego znalazła się w stanie uzasadniającym obawę rychłej śmierci

¹⁵ OSNC 2005, nr 1, poz. 7; orzeczenie to jest także publikowane na www.sn.pl (dostęp: 7.04.2018).

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Tak np. M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz...*, s. 1106.

z uwagi na wynikłe stąd uszkodzenie jej ciała, to już wówczas sporządzenie przez nią testamentu ustnego staje się dopuszczalne¹⁸. Podniesiono także, że „ad casum mogą mieć miejsce sytuacje, w których zamiar samobójczy jest konsekwencją obawy rychłej śmierci i w tym ujęciu sporządzenie testamentu z powołaniem analizowanej przesłanki mogłoby mieć miejsce”¹⁹. Należy jednak zauważyć, że i w ramach tych przykładowo podawanych w literaturze sytuacji, gdy zamiar samobójczy pojawia się w sposób uwikłany z inną okolicznością, tą ostatnią jest zawsze jednak obawa rychłej śmierci pojmowana także z uwzględnieniem tak zwanego czynnika obiektywnego, to jest obawy rychłej śmierci wynikającej z racjonalnych przyczyn, na przykład diagnozy lekarskiej postawionej w kontekście urazów doznanych przez daną osobę.

Zasadniczo można zauważyć, że stanowisko odmawiające możliwości sporządzania testamentu ustnego w warunkach zamiaru samobójczego, gdy poza nim nie ma jakiegś innej przyczyny stanowiącej realne zagrożenie rychłej utraty życia, niezależnej od działań osoby noszącej się z takim zamiarem, uznać należy za trafne. Trzeba bowiem zważyć, że użyte przez ustawodawcę w art. 952 § 1 k.c. sformułowanie, dopuszczające sporządzanie testamentu ustnego w sytuacji, gdy zachodzi „obawa rychłej śmierci spadkodawcy”, wyraźnie sugeruje, że chodzi tu o przypadki, gdy z powodu jakichś okoliczności u danej osoby wywołany jest strach przed tym, iż grozi jej rychła śmierć; z natury rzeczy taki strach może wzbudzać tylko czynnik, nad którym dana osoba nie ma kontroli (na przykład gwałtowny rozwój śmiertelnej choroby lub wypadek, w którym ucierpiała w sposób zagrażający jej życiu). Odmienne jest, gdy dana osoba postanawia targnąć się na swoje życie. Wówczas bowiem to ona kontroluje przebieg zdarzeń, podejmuje decyzję w tej kwestii, także co do czasu, miejsca i sposobu. Co za tym idzie poza jej wolą nie dzieje się nic, co stawiałoby ją w sytuacji, kiedy nie ma możliwości wpływu na nieuchronną bliskość śmierci i nie wie przy tym, kiedy ona nastąpi (co pozwałoby jej skorzystać z formy testamentu ustnego), lecz osoba taka ma czas na to, by uporządkować najpierw swoje sprawy, w tym majątkowe i na przykład sporządzić testament własnoręczny. Trzeba podkreślić, że przywołane stanowisko Sądu Najwyższego i doktryny, opowiadające się za nieważnością testamentu ustnego sporządzonego w warunkach „czystego” zamiaru samobójczego (to jest takiego, któremu nie towarzyszą żadne inne okoliczności mogące przemawiać za obiektywnie zachodzącą obawą rychłej śmierci testatora), nie pozbawia jednak osoby noszącej się z tym zamiarem możliwości sporządzenia testamentu, tylko ogranicza jej wybór w zakresie form testamentu, wyłączając możliwość posłużenia się formą testamentu ustnego. Inna rzecz, że na przykład testament własnoręczny sporządzony tuż przed samobójczą śmiercią może być kwestionowany z uwagi na stan psychiczny, w jakim znajdował się testator, pisząc go (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ J. Haberko, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2. *Komentarz. Art. 450–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, s. 1568. Zob. też W. Borysiak, *Sporządzenie testamentu ustnego przez osobę pozostającą w zamiarze samobójczym*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 18, s. 1032.

2.5. Zaawansowany wiek — stanowisko własne

Odnosząc się do przedstawionych koncepcji i poczynionych już spostrzeżeń, należy uznać też, że najbardziej adekwatne jest stanowisko mieszane, uwzględniające przy kwalifikowaniu sytuacji jako takich, w których zachodzi obawa rychłej śmierci spadkodawcy w rozumieniu art. 952 § 1 k.c., elementy zarówno obiektywne, jak i subiektywne, a więc w ogólnym zarysie przyjmujące, że zachodzi przesłanka do skorzystania z formy testamentu ustnego z uwagi na obawę rychłej śmierci, jeżeli testator znalazł się w sytuacji, która z obiektywnego punktu widzenia (i — jak już wywiedziono — z przyczyny, na którą testator nie ma wpływu, a nie na przykład z uwagi na zamiar samobójczy) powoduje niebezpieczeństwo utraty przez niego życia w najbliższym czasie (na przykład uległ groźnemu wypadkowi samochodowemu i jest ciężko ranny, a rokowania lekarzy nie są pomyślne lub otrzymał diagnozę lekarską o tak złym stanie zdrowia, że zgon nastąpi niebawem), a towarzyszy temu obawa rychłej śmierci po stronie testatora, bo uzyskał informacje na przykład o swym stanie zdrowia z wiarygodnego źródła i jest przekonany (podobnie jak byłby każdy inny człowiek w jego sytuacji) o nieuchronności swej rychłej śmierci. Po stronie testatora musi bowiem wystąpić świadomość takiej sytuacji oparta na wiarygodnych danych, by w ogóle można było mówić o zamiarze testowania. Oczywiście, takim źródłem nie muszą być zawsze wskazania lekarzy, lecz może być także doświadczenie życiowe — na przykład dana osoba uległa wypadkowi, czeka na pomoc, jednak ma świadomość, że zapewne z uwagi na swe obrażenia za chwilę umrze. Tak więc wystąpienie subiektywnego przekonania o bliskości śmierci jest tu niewątpliwie niezbędne, choćby do przypisania danej osobie woli testowania. Ta subiektywizacja nie może jednak iść zbyt daleko, to znaczy nie może uzasadniać sporządzenia testamentu ustnego samo subiektywne przekonanie danej osoby, że niedługo umrze, jeśli takie jej przekonanie nie miało racjonalnych podstaw (gdy na przykład źródłem jej lęku była hipochondria albo „przepowiednia” ze szklanej kuli itp.). To przekonanie musi mieć bowiem obiektywnie uzasadnione — w świetle wiedzy medycznej lub doświadczenia życiowego — podstawy. Sporządzić testament ustny może więc ktoś, kto racjonalnie zakłada, że w bardzo krótkim czasie grozi mu śmierć na przykład z powodu niepozostawiającej nadziei diagnozy lekarzy co do zaawansowania choroby lub skutków odniesionych obrażeń albo znajdowania się w położeniu, które niechybnie zakończy się rychłą śmiercią (na przykład w wyniku wypadku na drodze).

Uznać należy też, że w razie sporządzenia testamentu ustnego pod wpływem obawy rychłej śmierci wynikłej z diagnozy lekarskiej, która potem okazała się błędna, nie dochodzi automatycznie do nieważności takiego testamentu — wszak testator działał tu w zaufaniu do specjalistycznej wiedzy lekarza, więc obawa rychłej śmierci była u niego uzasadniona (sam nie dysponując taką wiedzą, nie miał możliwości weryfikacji takiej diagnozy); jednak dowiedzenie się o błędności diagnozy należy

uznać za moment ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego w rozumieniu art. 955 k.c. i ze skutkami tam przewidzianymi (o czym była już mowa).

Natomiast zdecydowanie należy sprzeciwić się pogładowi, jakoby sam podeszły wiek danej osoby uzasadniał sporządzenie przez nią testamentu ustnego — a taki pogląd wyraża wielu przedstawicieli doktryny²⁰. Wszak testament ustny został pomysłany tylko na wypadek sytuacji nadzwyczajnych, gdy zachodzi obawa naprawdę rychłej śmierci, a więc wtedy, gdy wiadomo, że dana osoba w bardzo niewielkim odstępie czasowym umrze. Natomiast w odniesieniu do osób starszych z racji samego ich wieku taka okoliczność nie występuje (gdy nie współwystępuje na przykład gwałtowne zachorowanie lub pogorszenie stanu zdrowia, które w ocenie lekarzy na dniach doprowadzi do zgonu; także bowiem przewlekłe choroby, często niestety pojawiające się z wiekiem, nie uzasadniają sporządzania testamentu ustnego, ponieważ trwają one latami, a zatem nie występuje sytuacja, w której zgon jest pewny lub wysoce prawdopodobny na dniach, chyba że dojdzie do gwałtownego, poważnego pogorszenia przebiegu choroby, które w świetle wiedzy medycznej doprowadzi do rychłego zgonu²¹), a zatem omawiana przesłanka sporządzenia testamentu ustnego nie zachodzi. Nikt wszak nie wie, ile będzie żyć, i to, że ma na przykład 80 lat, wcale nie oznacza, że niebawem umrze, bo może na przykład się okazać, iż dożyje lat 99. Z tego też względu, iż jest to kwestia indywidualna, nie wydaje się zasadne przyjmowanie, że obawę rychłej śmierci uzasadnia zbliżanie się na przykład do granicy średniej długości życia kobiet czy mężczyzn w danym kraju. Natomiast niebawem może umrzeć osoba młoda, która na przykład podejmuje mniej lub bardziej ryzykowne zachowania (jak choćby wspinaczka wysokogórska), i pomimo że statystycznie czekało ją jeszcze wiele lat życia, zakończy je szybciej niż osiemdziesięcioletek. Dlatego też należy uznać, że sam podeszły wiek danej osoby nie sprawia, że zachodzi w stosunku do niej obawa rychłej śmierci uzasadniająca w świetle art. 952 § 1 k.c. sporządzenie testamentu ustnego, gdyż tak na to patrząc, dochodzilibyśmy do wniosku, że każdy znajduje się nieustannie w obawie rychłego zagrożenia życia, czy to ze względu na wiek, czy wyjście z domu. Nie o to natomiast chodzi w przypadku testamentu ustnego, przewidzianego dla sytuacji nadzwyczajnych, powodujących niezwykle wysokie prawdopodobieństwo lub wręcz pewność zgonu danej osoby w najbliższym czasie.

²⁰ Tak np. J. Kosik, *op. cit.*, s. 205; E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 140; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz...*, s. 1106.

²¹ W tym aspekcie należy zgodzić się z takim stanowiskiem wyrażonym też w postanowieniu SN z 25 lipca 2003 roku, V CK 120/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 159; tak też S. Niemczyk, A. Łazarska, *op. cit.*, s. 93–94 i 99.

3. Brak możliwości sporządzenia testamentu w zwykłej formie bądź występowanie okoliczności, na skutek których jest to bardzo utrudnione

Co prawda, jak już wspomniano, ustawodawca w art. 952 § 1 k.c. kształtuje zachodzący w wyniku szczególnych okoliczności brak możliwości bądź daleko idące utrudnienia w sporządzeniu testamentu w formie zwykłej jako dwie rozłączne przyczyny uzasadniające sporządzenie testamentu ustnego, to znaczy, że do możliwości dokonania tego ostatniego wystarczy wystąpienie jednej z nich, niemniej zostaną one tu omówione częściowo wspólnie, jako że ta niemożność bądź trudności mają dotyczyć tej samej okoliczności, to jest sporządzenia testamentu zwykłego.

W kontekście analizowanej problematyki należy przede wszystkim zważyć, że w literaturze przedmiotu jako takie okoliczności, które mogą bardzo utrudniać bądź wręcz uniemożliwiać sporządzenie testamentu zwykłego, wskazuje się zarówno zdarzenia o dużym zakresie oddziaływania, jak powódź, epidemia²², działania wojenne czy przerwanie komunikacji²³, jak i takie, które dotyczą tylko osoby spadkodawcy, na przykład objęcie go kwarantanną z uwagi na chorobę zakaźną, jego pobyt w szpitalu zakaźnym²⁴.

Wobec tego należy jednak poczynić zastrzeżenie, że nie zawsze wystąpienie którejś z tego typu okoliczności będzie można kwalifikować jako uniemożliwiające lub bardzo utrudniające sporządzenie testamentu zwykłego, a co za tym idzie — uzasadniające skorzystanie z formy testamentu ustnego. Wobec sposobu sformułowania art. 952 § 1 k.c. trzeba bowiem przyjmować, że o takiej sytuacji może być mowa dopiero wtedy, gdy niemożliwe lub bardzo utrudnione będzie sporządzenie testamentu we wszystkich trzech formach testamentów zwykłych²⁵, a więc gdy jednocześnie nie ma możliwości (bądź jest to bardzo utrudnione) sporządzenia przez daną osobę ani testamentu własnoręcznego, ani notarialnego, ani też urzędowego. Musi zatem istnieć taka sytuacja, gdy nie jest ona w stanie sporządzić testamentu własnoręcznego (gdyż na przykład nie potrafi pisać bądź pisać nie może z uwagi na kalectwo, paraliż itp.), nie może stawić się w kancelarii notarialnej ani notariusz nie może przybyć do niej, jak też nie ma możliwości stawienia się przed osobą urzędową wymienioną w art. 951 k.c. celem sporządzenia testamentu allograficznego. Dlatego też należy przychylić się do stanowiska przeciwnego zbyt liberalnej wykładni art. 952 § 1 k.c. w tym kontekście, w ramach którego wywodzi się, że nawet wystąpienie którejś z wymienionych przyczyn, podawanych w doktrynie jako uzasadniające sporządzenie testamentu ustnego w świetle tego ostatniego przywołanego przepisu, niekoniecznie

²² M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz...*, s. 1106.

²³ S. Wójcik, F. Zoll, *op. cit.*, s. 379.

²⁴ M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz...*, s. 1106. ; S. Wójcik, F. Zoll, *op. cit.*, s. 379.

²⁵ J. Haberko, *op. cit.*, s. 1568; S. Wójcik, F. Zoll, *op. cit.*, s. 379; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz...*, s. 1106–1107.

powinno być uznawane za otwierające drogę do skorzystania z formy testamentu ustnego. Wskazuje się bowiem, że przykładowo przerwa w komunikacji, jeśli może stanowić przeszkodę w sporządzeniu testamentu notarialnego czy allograficznego, to już nie wyłącza możliwości sporządzenia testamentu własnoręcznego²⁶.

Ponadto w świetle poczynionych wywodów jako mocno kontrowersyjna w tym kontekście jawi się teza M. Pazdana, w myśl której jako okoliczność uniemożliwiająca sporządzenie testamentu własnoręcznego można byłoby uznać to, że dana osoba wprawdzie nie jest analfabeta, umie pisać, ale ma „trudności w ujęciu swych myśli w zdania i przelaniu ich na papier (na przykład z powodu niskich kwalifikacji)”²⁷. Wszak w takim wypadku może albo napisać, choćby nie do końca sprawny językowo, testament własnoręczny, albo po prostu skorzystać z innej formy testamentu zwykłego — testamentu notarialnego²⁸.

W związku z tym to nie wystąpienie jakiejś pojedynczej okoliczności, ale dopiero pewien splot szeregu zdarzeń zewnętrznych i przypadłości testatora może wygenerować taką sytuację, w której zasadnie będzie można przyjąć, że zachowanie zwykłej formy testamentu było rzeczywiście niemożliwe lub co najmniej bardzo utrudnione, a co za tym idzie — spełniona była statuowana w art. 952 § 1 k.c. przesłanka uzasadniająca sporządzenie testamentu ustnego.

Poza tym należy przychylić się do takiej interpretacji ostatniego przywołanego przepisu, w ramach której tę niemożność lub daleko idące trudności w sporządzeniu testamentu w zwykłej formie powinno się oceniać przy uwzględnieniu możliwości samego testatora, lecz nie brać już pod uwagę, czy przy pomocy innych osób byłby on w stanie pokonać trudności pojawiające się na drodze do sporządzenia takiego testamentu²⁹. W przypadku sporządzania testamentu, jak rzadko której czynności prawnej, trzeba bowiem brać pod uwagę perspektywę (a co za tym idzie — i możliwości) samego składającego to oświadczenie woli i tylko jego, a nie innych osób. Jeśli więc dana osoba jest na przykład sparaliżowana, tak że nie jest w stanie sporządzić testamentu własnoręcznego czy stawić się przed urzędnikiem celem sporządzenia testamentu allograficznego, to należałoby przyjąć, że nie może także skorzystać z trzeciej formy testamentu zwykłego, to jest testamentu notarialnego (który wyjątkowo można sporządzić poza kancelarią notarialną, ponieważ notariusz może wszak przybyć do miejsca pobytu osoby, która chce dokonać czynności notarialnej — *vide* art. 3 §2 PrNot; jak również nie jest tu przeszkodą niemożność pisania, gdyż wtedy na podstawie art. 87 § 1 pkt 4 PrNot istnieje możliwość poczynienia tuszowego odcisku palca osoby składającej oświadczenie woli, a obok tego odcisku inna osoba wpisze imię i nazwisko osoby nieumiejącej lub niemogącej pisać, umieszczając swój podpis), także na przykład wtedy, gdy testator jest tak ubogi lub

²⁶ P. Księżak, *op. cit.*, s. 210.

²⁷ M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz...*, s. 1107.

²⁸ Jak trafnie zauważa P. Księżak, *op. cit.*, s. 210.

²⁹ E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011, s. 142; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz...*, s. 1107.

tyłe wydaje (np. na konieczne do życia leki), że nie stać go na poniesienie kosztu taksy notarialnej (obecnie koszt sporządzenia aktu notarialnego obejmującego testament to maksymalnie 50 zł, chyba że chodzi o testament zawierający zapis zwykły, polecenie lub pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku — wtedy jest to 150 zł, natomiast w przypadku testamentu zawierającego zapis windykacyjny — 200 zł³⁰), a inne okoliczności (na przykład paraliż) fizycznie uniemożliwiają mu wystąpienie z wnioskiem do sądu rejonowego właściwego ze względu na jego miejsce zamieszkania o zwolnienie w całości lub w części od ponoszenia wynagrodzenia notariusza z tego tytułu (na podstawie art. 6 PrNot).

Podsumowanie

W świetle poczynionych rozważań należy zauważyć, że wykładnia przepisu art. 952 § 1 k.c. w zakresie doprecyzowania sytuacji, w których za dopuszczalne uznać należy sporządzenie testamentu szczególnego w postaci testamentu ustnego, nie jest wolna od kontrowersji. Przedstawiona argumentacja wykazuje, że w tym kontekście o obawie rychłej śmierci spadkodawcy, uzasadniającej w świetle tego przepisu sporządzenie takiego testamentu, może być zasadnie mowa wtedy, gdy obawa ta z jednej strony jest uzasadniona okolicznościami, które ze względu na wiedzę medyczną czy doświadczenie życiowe rzeczywiście stanowią realne i bardzo bliskie czasowo zagrożenie życia, a z drugiej strony testator ma ich świadomość oraz motywowaną tymi okolicznościami wolę testowania. Jednocześnie jednak, jeśli takie czynniki występowały w momencie sporządzania testamentu ustnego, a później po jego sporządzeniu okazało się, że obawa testatora przed rychłą śmiercią wynikała z błędnej diagnozy lekarskiej, to należy uznać, że nie można od testatora wymagać wiedzy i zdolności weryfikacji wyższej niż od jego lekarzy, a co za tym idzie, testament taki należy kwalifikować jako ważny, a jedynie od powzięcia przez testatora wiedzy o błędności wspomnianej diagnozy trzeba przyjmować początek biegu sześciomiesięcznego terminu, po upływie którego taki testament ustny straci moc, chyba że testator umrze przed upływem tego terminu (art. 955 k.c.).

Natomiast o obawie rychłej śmierci w ujęciu art. 952 § 1 k.c. nie może być mowy, gdy lęk testatora przed śmiercią jest jedynie uogólniony (boi się, że kiedyś umrze), lecz nie współtowarzyszą mu żadne okoliczności znamionujące realne niebezpieczeństwo bliskości tej śmierci. Spełnienie przesłanki obawy rychłej śmierci uzasadniającej sporządzenie testamentu ustnego w rozumieniu przywołanego przepisu nie wchodzi także w grę, ze wskazanych już przyczyn, w warunkach zamiaru samobójczego (jeśli nie występuje on pod wpływem innych okoliczności, w wyniku których obiektywnie rzecz ujmując — to znaczy uwzględnwszy wskazania wynikające z wiedzy lekarskiej

³⁰ Co wynika z § 8 pkt. 3–4a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 czerwca 2004 roku w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 272).

lub zasad doświadczenia życiowego — pewne lub niemal pewne jest, że testator niebawem umrze).

Jeśli chodzi natomiast o pozostałe okoliczności, których wystąpienie umożliwia w świetle art. 952 § 1 k.c. sporządzenie testamentu ustnego, to jest o przypadki, w których albo zupełnie niemożliwe, albo bardzo utrudnione jest zachowanie zwykłej formy testamentu, należy uznać, że zachodzą one tylko wtedy, gdy mamy do czynienia z takim splotem okoliczności zarówno zewnętrznych w stosunku do testatora, jak i dotyczących go osobiście, że nie jest on w stanie przy wykorzystaniu własnych sił i środków sporządzić lub doprowadzić do sporządzenia testamentu w żadnej z trzech form testamentu zwykłego, dopuszczonych przepisami polskiego prawa spadkowego (to jest w formie testamentu własnoręcznego, notarialnego i urzędowego).

Bibliografia

- Borysiak W., *Sporządzenie testamentu ustnego przez osobę pozostającą w zamiarze samobójczym*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 18.
- Haberko J., [w:] *Kodeks cywilny, t. 2. Komentarz. Art. 450–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016.
- Kosik J., *Przesłanki sporządzenia testamentu ustnego*, „Studia Cywilistyczne” 13–14, 1969.
- Księżak P., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017.
- Kuźmicka-Sulikowska J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2017.
- Niemczyk S., Łazarska A., *Prawno-medyczna wykładnia „obawy rychłej śmierci” jako przesłanka ważności testamentu ustnego*, „Prawo i Medycyna” 2007, nr 2.
- Nieubecka E., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 4. Spadki*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012.
- Obrzut M., *Testament ustny w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Rejent” 2015, nr 2.
- Osajda K., *Wpływ rozwoju techniki na uregulowanie formy testamentu — rozważania de lege ferenda*, „Rejent” 2010, nr 5.
- Pazdan M., [w:] *Kodeks cywilny, t. 2. Komentarz do artykułów 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011.
- Pazdan M., [w:] *Zielona księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, red. Z. Radwański, Warszawa 2006.
- Rzewuski M., *Testament sądowy — propozycja nowej formy rozrządzenia mortis causa*, „Rejent” 2013, nr 10.
- Skowrońska-Bocian E., *Glosa do uchwały SN z dnia 7 stycznia 1992 r., III CZP 135/91*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1993, z. 1, poz. 4.
- Skowrońska-Bocian E., *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011.
- Świątłowski A.R., *Obawa rychłej śmierci jako przesłanka testamentu ustnego*, „Monitor Prawniczy” 1993, nr 3.
- Wójcik S., Zoll F., [w:] *System Prawa Prywatnego, t. 10. Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015.
- Załucki M., *Współczesne tendencje rozwoju dziedziczenia testamentowego — czyli nie tylko o potrzebie wprowadzenia wideotestamentu do nowego kodeksu cywilnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 22, 2012, nr 2.
- Żywicki W., *Testamenty ustne w świetle orzecznictwa*, „Nowe Prawo” 1971, nr 1.

Circumstances in which it is possible to draw up an oral testament in accordance with Polish inheritance law

Summary

This article attempts to specify in what circumstances, in the light of Polish inheritance law, it is possible to make an oral testament. The legislator limits the possibility of using this form of will to three cases, namely to the situation when there is a fear of imminent death of the testator, or if due to special circumstances the preparation of the ordinary form of the testament is impossible or very difficult. The article contains an interpretation of the provision stipulating the possibility of making an oral testament only when either of these circumstances occurred. For this purpose, among other things, it was considered whether accepting that there is concern about the imminent death of the testator must be justified by objective or subjective factors, or perhaps both of them at once. It was also considered how to treat cases when the testament is made by a person who wants to commit suicide or someone who, as a result of a medical diagnosis, is convinced that he will soon die, and this diagnosis turns out to be wrong. It was also questioned whether it is reasonable to treat an elderly person's very old age as a circumstance justifying the fear of imminent death and, consequently, allowing an oral testament to be made. The article also refers to the issue when it can be assumed that due to special circumstances the preparation of the ordinary form of the testament is impossible or very difficult.

Keywords: Polish inheritance law, testament, last will, special form of testament, oral testament

Йоанна Кузьміцка-Сулікowska

Вроцлавський університет

Обставини, при яких допускається укладення усного заповіту згідно з польським спадковим правом

Анотація

У цій статті зроблено спробу детально окреслити обставини, при яких допускається згідно з польським спадковим правом укладення усного заповіту. Адже законодавець лімітує можливості використання цієї форми заповіту до трьох випадків, а точніше до ситуацій, при яких виникає побоювання про близьку в часі смерть заповідача, або ж з огляду на особливість умов створення заповіту, оскільки його укладення у звичайній формі є неможливе або дуже ускладнене. Стаття містить інтерпретацію норми закону, що передбачає можливість укладення усного заповіту тільки в разі виникнення котрихсь із трьох вищенаведених обставин. Саме з цієї метою, зокрема, подається в статті міркування: наскільки слід враховувати для надання оцінки ймовірності

близької за часом смерті заповідача (в межах розуміння цього закону) об'єктивні або суб'єктивні чинники, або обидва види тих чинників разом взяті. В статті також ставиться питання, як у такому контексті розуміти випадки, коли заповіт створюється особою, яка має замір скоєння самогубства, а також ситуація, коли якась особа створює усний заповіт, з причини помилкового лікарського діагнозу, очікуючи на швидку свою смерть, а після створення такого заповіту діагноз виявляється помилковим. Піддається також сумніву, чи сам факт бути особою в похилому віці повинен трактуватися як обставина, що виправдовує побоювання близької в часі смерті, і відповідно, що з цього випливає — уможливлення скористатись усним заповітом. Для роздумів запропоновано також і те, коли можна вести мову про появу обставин, котрі унеможливають або суттєво заважають своренню звичайного заповіту.

Насамкінець, після проведення вищеподаних розмірковувань, Авторка цієї статті приходить до висновку, що в побоюванні близької в часі смерті спадкодавця, описаного в ст. 952 § 1 Цивільного кодексу (далі: ЦК) створення такого заповіту може бути обґрунтованим тоді, коли ті побоювання з одного боку опираються на обставинах, що пов'язані із медичними знаннями чи життєвим досвідом, що насправді підтверджують реальну і близьку в часі небезпеку втрати життя, з іншого боку — заповідач усвідомлює таку небезпеку, і з тієї причини виявляє волю створення заповіту. Але водночас, якщо такі чинники проявились у момент створення усного заповіту, а пізніше після його укладення вияснилось, що побоювання близької в часі смерті виникло на підставі помилкового діагнозу лікаря, то слід розуміти, що не можна вимагати від спадкодавця більших знань і умінь ніж у його лікаря, то ж і відповідно такий заповіт слід кваліфікувати як чинний. А тільки-но після того, як заповідач дізнається про неправильність поставленого діагнозу, розпочинається відлік процесу тривалістю шість місяців, після цього періоду заповіт втрачає юридичну силу, за винятком, якщо заповідач помре в час цього періоду (955 ст., КЦ).

Натомість не може бути мови про побоювання близької в часі смерті, згідно зі ст. 952, § 1 КЦ, якщо спадкодавець виявляє абстрактне побоювання перед смертю (боїться, що колись в майбутньому помре), а при цьому не супроводжують його жодні обставини, які б вказували на реальну небезпеку його близької в часі смерті. Сповнення умови побоювання близької в часі смерті, що дає підстави для усного заповіту, з погляду згаданого закону також не поширюється на ситуацію, коли спадкодавець має намір скоєння самогубства (за винятком, якщо такий намір не повстав під впливом інших обставин, в результаті котрих, заповідач скоро повинен померти).

До числа решти обставин, котрі передбачують створення усного заповіту згідно із ст. 952 § 1 КЦ є випадки, при яких або повністю є неможливим або значно ускладненим дотримання звичайної форми заповіту. Слід підкреслити, що виникають вони тільки тоді, коли маємо справу із таким переплетінням обставин, як і тих зовнішніх по відношенню до заповідача, як і тих особистих, які його можуть спіткати, так, що він не взмозі буде власними силами і засобами створити або організувати створення заповіту в жодній із трьох форм звичайного заповіту, передбаченого законами польського спадкового права (зокрема у таких формах заповіту: або написаного власноруч, або нотаріально завіреного, або завіреного іншими інституціями).

Ключові слова: польське спадкове право, заповіт, спеціальна форма заповіту, усний заповіт